



Sygn. akt III UK 236/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania D. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o prawo do renty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 sierpnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z 11 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił D. C. przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Po wniesieniu odwołania przez D. C. wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. zmienił zaskarżoną

decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją organ rentowy. Wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Podstawę faktyczną wyroku Sądu pierwszej instancji stanowiły następujące ustalenia. D. C., ur. 16 kwietnia 1958 r., mająca wykształcenie średnie ogólne, wykonuje zawód sprzedawcy, prowadząc działalność gospodarczą – sklep zielarsko – drogerijny. Wnioskodawczyni była uprawniona do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu głównych schorzeń odwołującej się: neurologa, kardiologa, psychiatry i onkologa, którzy uznali wnioskodawczynię za nadal okresowo, częściowo niezdolną do pracy do 31 grudnia 2014 r. Biegli wskazali na brak poprawy stanu zdrowia skarżącej oraz prowadzony proces leczenia onkologicznego. Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 57, art. 58 oraz art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że D. C. z powodu braku poprawy stanu zdrowia i z racji prowadzonego w zakresie onkologicznym leczenia spełnia nadal wszystkie warunki konieczne do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

Sąd drugiej instancji – rozpoznając apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego – stwierdził, że należy dopuścić dowód z opinii uzupełniającej biegłych lekarzy sądowych, badających ubezpieczoną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w celu zbadania kwestii istnienia ewentualnej niezdolności do pracy ubezpieczonej. Sąd drugiej instancji zlecił biegłym, aby szczegółowo ustosunkowali się do zarzutów organu rentowego do opinii z 21 maja 2013 r., zawartych w piśmie lekarza K. K. – członka komisji lekarskiej ZUS. Ponadto biegli zostali zobowiązani do uwzględnienia faktu nieprzerwanej pracy wnioskodawczyni po dniu 31 grudnia 2012 r. w sklepie zielarsko – drogerijnym jako sprzedawczyni w ramach prowadzonej przez siebie jednoosobowej działalności gospodarczej. Biegli lekarze sądowi w opinii z 9 grudnia 2013 r. podtrzymali swoje

stanowisko oceniając, że ubezpieczona jest w dalszym ciągu częściowo, okresowo niezdolna do pracy, pomimo prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazali, że do chwili obecnej ubezpieczona przyjmuje leki hormonalne. Biegli podkreślili, że obecnie dominuje tendencja wydłużania hormonoterapii nawet do 7-10 lat „tj. w przypadku wnioskodawczyni do grudnia 2014 r.”. Uzyskuje się w ten sposób wydłużenie okresu wolnego od nawrotu choroby, przy zwiększeniu ryzyka osteoporozy i złamań kości. W ocenie biegłych w przypadku raka piersi 5-letni okres od rozpoznania choroby oraz obecny brak czynnego procesu nowotworowego u badanej, nie uzasadnia pełnego wyleczenia. Wnioskodawczyni powinna być dalej pod ścisłą kontrolą onkologiczną i powinna prowadzić oszczędzający tryb życia. Biegli wskazali, że także z przyczyn kardiologicznych ubezpieczona nie jest całkowicie zdolna do pracy, pomimo braku zaburzeń hemodynamicznych, spowodowanych zwężeniem lewego ujścia tętniczego. Jednakże we współistnieniu nadciśnienia tętniczego stanowi to przeciwwskazanie do nadmiernego wysiłku fizycznego.

Zastrzeżenia do powyższej opinii złożył organ rentowy; wnioś o dopuszczenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych, w którego skład weszliby specjalista onkolog oraz specjalista medycyny pracy. Sąd drugiej instancji postanowił dopuścić dowód z nowej opinii biegłych lekarzy: onkologa, neurologa, kardiologa, psychiatry oraz specjalisty medycyny pracy, którzy w opinii z dnia 28 kwietnia 2014 r. stwierdzili, że obecny stan ubezpieczonej nie powoduje niezdolności do pracy. Wskazali, że przez blisko 7 lat od zabiegu operacyjnego usunięcia guza piersi pacjentka pozostaje pod kontrolą onkologiczną bez nawrotu choroby nowotworowej. Obserwowany do 2010 r. cień w obrębie płuca lewego w kolejnych badaniach ma stabilny obraz. Obie kończyny górne pozostają bez obrzęku, są w pełni sprawne, brak również patologii w obrębie blizny oraz węzłów chłonnych pachwowych i nadobojczykowych. Wobec powyższego z przyczyn onkologicznych ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy na obecnie zajmowanym stanowisku. Biegli stwierdzili, że występujące nadciśnienie tętnicze wymaga weryfikacji dotychczasowego leczenia hypodensyjnego, lecz w stopniu obecnego zaawansowania nie skutkuje istnieniem niezdolności do pracy z przyczyn kardiologicznych. W ocenie biegłych ubezpieczona nie jest również niezdolna do

pracy z uwagi na stan psychiczny. Ubezpieczona cierpi na zaburzenia adaptacyjne lękowo – depresyjne z somatyzacją objawów. Zaburzenia powyższe wymagają leczenia w poradni zdrowia psychicznego, jednak nie powodują obecnie niezdolności do pracy i nie powodowały takiej niezdolności w przeszłości.

Zastrzeżenia do powyższej opinii złożyła wnioskodawczyni, dołączając zaświadczenie z Centrum Onkologii Z. z 11 kwietnia 2014 r.

Sąd drugiej instancji podzielił wnioski opinii drugiego zespołu biegłych lekarzy sądowych, wzbogaconego o biegłego specjalistę z zakresu medycyny pracy, że ubezpieczona nie jest osobą niezdolną do pracy na dalszy okres. W ocenie Sądu drugiej instancji opinia ta jest rzetelna i wyczerpująca, szczegółowo odnosi się do wszystkich schorzeń, na jakie cierpi wnioskodawczyni, uwzględnia stopień ich zaawansowania w kontekście ewentualnego istnienia dalszej częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że opinie pierwszego zespołu biegłych (główna i uzupełniająca) sprowadzały się do wniosku, że sama kontynuacja leczenia hormonalnego przez ubezpieczoną skutkuje dalszym istnieniem jej niezdolności do pracy, przy czym data końcowa tej niezdolności została przez biegłych arbitralnie określona na 31 grudnia 2014 r. Tymczasem, jak słusznie wskazał organ rentowy w zastrzeżeniach do opinii głównej i uzupełniającej pierwszego zespołu biegłych, biegli ci nie wskazali, na czym polega naruszenie sprawności organizmu ubezpieczonej skutkujące istnieniem jej niezdolności do pracy. Biegli ci utożsamili trwający proces leczenia (hormonoterapię) z niezdolnością do pracy, a przewidywaną datę zakończenia leczenia z datą końcową tej niezdolności. W świetle zastrzeżeń organu rentowego oraz wniosków opinii drugiego zespołu biegłych teza ta jest nieuzasadniona. W ocenie Sądu drugiej instancji sam fakt trwania procesu leczenia nie stanowi samoistnej przesłanki do stwierdzenia niezdolności do pracy.

Sąd drugiej instancji oddalił wniosek ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego onkologa i psychiatry w celu wypowiedzenia się o współzależności stanu psychicznego ubezpieczonej w związku z leczeniem oraz wciąż obecnym lękiem przed nawrotem choroby.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd drugiej instancji stwierdził, że ubezpieczona nie jest obecnie osobą częściowo niezdolną do pracy; wobec tego nie przysługuje jej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres na podstawie art. 57 w związku z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego (w całości) ubezpieczona zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na podstawie procesowej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) i zarzucono naruszenie: art. 286 k.p.c., art. 290 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłych „wywołanej” w postępowaniu apelacyjnym w sytuacji, gdy w zakresie oceny stanu zdrowia D. C. i jej zdolności do pracy istnieją dwie zasadniczo sprzeczne opinie biegłych, co uzasadniało potrzebę wyjaśnienia rozbieżności w drodze „wywołania” opinii innych biegłych bądź instytutu naukowego oraz nienależytą, niepełną argumentację powodów oparcia wyroku na opinii innych biegłych, i co z uwagi na przedmiot opiniowania wywarło wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

W niniejszej sprawie zostały przedstawione dwie opinie biegłych lekarzy o całkowicie odmiennych konkluzjach. Pierwsza opinia była uzupełniona na polecenie Sądu Apelacyjnego, a mimo to stwierdzała, że wnioskodawczyni była w spornym okresie częściowo niezdolna do pracy. Natomiast zastrzeżenia ubezpieczonej do nowej opinii biegłych lekarzy nie zostały uwzględnione, mimo że nowa opinia pozostawała w sprzeczności z konsekwentną opinią pierwszego zespołu biegłych lekarzy.

W ocenie Sądu Najwyższego jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd drugiej instancji może samodzielnie rozstrzygać wątpliwości wynikające z rozbieżnych opinii biegłych. W przeciwnej sytuacji, zwłaszcza gdy

rozbieżność poglądów nie wynika z widocznych błędów lub niedokładności jednej z opinii, sąd powinien zażądać od autorów opinii ustosunkowania się do twierdzeń przeciwnych lub dopuścić trzecią opinię ustosunkowującą się do rozbieżnych stanowisk, a zwłaszcza opinię instytutu naukowo - badawczego. Z judykatury Sądu Najwyższego wynika, że negując opinię biegłego i polemizując z jego wnioskami w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego, dochodzi do naruszenia art. 278 oraz art. 286 k.p.c. (por. między innymi wyroki: z dnia 18 września 2014 r., LEX nr 1545137 oraz I UK 22/14 z dnia 13 stycznia 2005 r., II UK 124/04, niepubl.). Jeżeli zatem Sąd drugiej instancji dopatrył się w sporządzonych w sprawie opiniach nieścisłości i luk uniemożliwiających stanowcze wyjaśnienie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii spornej, wymagającej wiadomości specjalnych, powinien skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 286 k.p.c. i zasięgnąć łącznej opinii tych samych, ewentualnie - w razie konieczności - innych biegłych sądowych. Zaniechanie podjęcia takiej próby nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 20/13, LEX nr 1396359).

Stosownie do art. 290 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., sąd może zażądać opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. Przepis ten pozostawia sądowi przeprowadzającemu postępowanie dowodowe ocenę, czy w sprawie zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii takiego instytutu, a zatem sąd wprawdzie nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii instytutu, czy też z opinii kolejnych biegłych, w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (por. wyroki: z dnia 9 stycznia 2012, I UK 200/11, LEX nr 1162648 oraz m.in. z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 436; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 597; z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, LEX nr 550988).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny naruszył opisane wyżej reguły. Skarga kasacyjna słusznie więc wskazuje, że obie opinie biegłych lekarzy sądowych pozostają zgodne jedynie co do kwestii, że zaburzenia

depresyjno-lękowe nie mają wpływu na ocenę zdolności do pracy skarżącej, natomiast pozostają w sprzeczności co do zdolności do pracy, oceny procesu i przebiegu dotychczasowego leczenia skarżącej, z którego biegli wywiedli dychotomiczne konkluzje. Ponadto w związku z treścią opinii z dnia 28 kwietnia 2014 r. wnioskodawczyni wносиła o jej uzupełnienie, jednak wniosek ten nie został uwzględniony. Skarżąca przedłożyła także zaświadczenie Centrum Onkologii Z. z dnia 11 kwietnia 2014 r., które m.in. stwierdza osłabienie funkcji chwytnych kończyn górnych oraz m.in. wskazania do pomocy osób trzecich. Sąd uznał, że zaświadczenie nie jest podstawą do przeprowadzenia dowodu z nowej opinii, gdyż dotyczy innego okresu i stwierdza analogiczne jak w opinii schorzenia. Tymczasem opinia biegłych została wydana w dniu 28 kwietnia 2014 r., ponadto była poprzedzona badaniem wnioskodawczyni i pomimo tego biegli wbrew treści zaświadczenia, stwierdzili pełną sprawność obu kończyn górnych. Kwestia sprawności rąk jest niewątpliwie istotna dla oceny zdolności wnioskodawczyni do prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, polegającej głównie na sprzedaży towarów, zatem również powinna być wyjaśniona. Sąd drugiej instancji samodzielnie dokonał oceny obu opinii, uznając, że opinia z dnia 24 kwietnia 2014 r. jest rzetelna, wyczerpująca i szczegółowa, a poprzednia opinia niepełna, co narusza przedstawione wyżej standardy oceny opinii biegłych. W tym stanie rzeczy są uzasadnione zarzuty naruszenia wskazanych wyżej przepisów postępowania, mające wpływ na prawidłowe dokonanie subsumcji art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.